

POSTANOWIENIE

Dnia 16 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

w sprawie **A. L. i innych**,
oskarżonych o czyny z art. 271 § 1, art. 270 § 1, art. 228 § 1 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 16 października 2018 r.
wniosku Sądu Rejonowego w C. z dnia 20 lipca 2018 r., sygn. II K [...],
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Do Sądu Rejonowego w C. wpłynął akt oskarżenia przeciwko A. L. i innym o czyny kwalifikowane z art. 271 § 1, art. 270 § 1, art. 228 § 1 k.k. W toku procesu oskarżyciele posiłkowi T. K. i M. K. wielokrotnie kwestionowali bezstronność sędziów Sądu Rejonowego w C., w tym sędziego referenta orzekającego w sprawie.

Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 20 lipca 2018 r. zwrócił się do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie przedmiotowej sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi na podstawie art. 37 k.p.k. W ocenie Sądu Rejonowego, sytuacja ta może w społecznym odbiorze budzić wątpliwości co do warunków bezstronnego rozstrzygnięcia sprawy przed sądem właściwym.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Bezsporne jest, że przepis art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy. Przewiduje bowiem odstępstwo od ustawowych reguł określenia właściwości

miejscowej sądu. Stąd też jego zastosowanie może nastąpić tylko wtedy, gdy zaistniałe w sprawie okoliczności jednoznacznie świadczą o tym, że jej pozostawienie do rozpoznania sądowi miejscowo właściwemu byłoby sprzeczne z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Treść wskazanej w ustawie klauzuli w orzecznictwie Sądu Najwyższego sprowadza się m.in. do takich sytuacji, które niosą za sobą realne zagrożenie dla rzetelności i sprawności procesu. Rozważając sprawność procesu trzeba mieć na uwadze także i takie okoliczności, w których skuteczne i sprawne przeprowadzenie procesu wydaje się być niewykonalne bez przełamania zasady wynikającej z art. 31 § 1 k.p.k., a więc zasady właściwości miejscowej sądu.

Taka sytuacja w niniejszej sprawie jednak nie zachodzi. Zdaniem Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie dobro wymiaru sprawiedliwości nie uzasadnia konieczności przekazania sprawy do innego sądu rejonowego, niż Sąd wnioskujący.

Trzeba zauważyć, że nawet wielokrotne i z uporem powtarzane przez stronę postępowania próby wyłączenia od orzekania w jej sprawie sędziego, czy wszystkich sędziów danego sądu, *per se* nie uzasadniają jeszcze przekazania sprawy innemu sądowi w trybie art. 37 k.p.k. Kontrolowanie przez stronę obiektywizmu sędziego jest jej procesowym uprawnieniem i zgłaszane przez oskarżycieli posiłkowych wnioski, o ile są dopuszczalne, winny być każdorazowo rozstrzygane zgodnie z prawem, także wtedy, gdy ich powtarzalność wskazuje na chęć celowego zakłócania toku postępowania. Sam fakt braku zaufania strony do sędziego, czy też sędziów danego sądu w ogóle, o ile nie znajduje oparcia w obiektywnie istniejących okolicznościach uzasadniających w myśl art. 40 i 41 k.p.k. decyzję o wyłączeniu sędziego, nie może być podstawą odstąpienia od zasad właściwości miejscowej. Podobnie sama li tylko znajomość strony z sędziami, nawet wynikająca z faktu świadczenia w przeszłości usług na rzecz danego sądu, czy też fakt zatrudnienia w sądzie osób spokrewnionych bądź spowinowaconych ze stronami, nie uzasadnia przekazania sprawy na podstawie art. 37 k.p.k. Powodem podjęcia tego rodzaju decyzji nie może też być fakt przesłuchania w sprawie jako świadka męża jednej z sędziów orzekających w sądzie właściwym. Jeśli zaś chodzi o zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa

złożone przez T. K. i M. K., przede wszystkim trzeba zauważyć, że dotyczy ono innej sprawy, pozostającej w dość odległym związku ze sprawą, której dotyczy rozpoznawany wniosek. Sam fakt złożenia przez te osoby zawiadomienia o rzekomym przestępstwie popełnionym przez sędziów danego sądu, nie uzasadnia zastosowania art. 37 k.p.k. w innych sprawach, w których te osoby wstępują jako strony.

Na koniec warto podkreślić, że przekazanie sprawy na podstawie art. 37 k.p.k. nie ma służyć przekonaniu stron do tego, że sprawa będzie rozpoznawana w warunkach gwarantujących bezstronność sędziowską; temu celowi służy instytucja wyłączenia sędziego. Celem przekazania sprawy na podstawie art. 37 k.p.k. jest oddziaływanie na szerszy, społeczny odbiór toczących się postępowań i kreowanie w społeczeństwie przekonania o zapewnieniu warunków do obiektywnego rozstrzygania spraw. Trzeba dodać, że jeśli brak zaufania strony do niezależności i obiektywizmu orzekających w danym sądzie sędziów nie ma oparcia w obiektywnych okolicznościach, lecz oparty jest na insynuacjach i domysłach, można zasadnie zakładać, że nawet przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi samo przez się nie zmieni takiego nastawienia strony. Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy uznał, że w okolicznościach niniejszej sprawy przekazanie jej do rozpoznania innemu sądowi nie jest niezbędne dla zabezpieczenia interesów wymiaru sprawiedliwości.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.